

Strona znajduje się w archiwum.



## ZATRZYMANI PRZEZ POLICJANTÓW PO SŁUŻBIE

Data publikacji 01.06.2020

**Również po służbie policjanci pozostają wyczuleni na złe zamiary innych osób i gdy trzeba, nie wahają się, by podjąć interwencję. Tak jak dwaj policjanci z Olsztyna. Jeden będąc świadkiem kradzieży sklepowej zatrzymał sprawcę, który próbował uciec ochroniarzowi sklepu. Drugi przeciwstawił się agresywnemu 31-latkowi, który najpierw siłą wyciągnął kobietę zza kierownicy jej auta, a potem próbował nim odjechać.**

W piątek, 29.05.2020 r., dwaj policjanci – jeden z KMP w Olsztynie, drugi z KWP w Olsztynie, dowiedli, że bycie policjantem to zdecydowanie coś więcej niż praca w ustalonych godzinach.



Najpierw około godz. 10:00 kom. Tomasz Żak, pełniący na co dzień służbę jako oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, w czasie wolnym od służby robił zakupy w jednym ze sklepów na ul. Bałtyckiej. W pewnym momencie zauważył młodego mężczyznę, który mijając linię kas próbował wynieść ze sklepu zgrzewkę piwa bez płacenia za nią. Zgłosił to pracownikom sklepu. Pracownik ochrony próbował zatrzymać mężczyznę, jednak bezskutecznie. Wtedy do akcji wkroczył policjant, który widząc całą sytuację i to że mężczyzna może uciec, podbiegł do niego, obezwładnił go i poinformował o wszystkim oficera dyżurnego KMP w Olsztynie. Na miejsce przyjechał umundurowany patrol. Ujęty mężczyzna został ukarany mandatem karnym.

Groźny przebieg miała sytuacja z udziałem innego funkcjonariusza. Sierż. szt. Krzysztof Witkowski policjant z Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Olsztynie około godz. 19:00 w czasie wolnym był na spacerze na ul. Radiowej, gdy zauważył, że w niebezpieczeństwie znalazła się młoda kobieta. Zaczęło się od tego, że nieznany mężczyzna wszedł na jezdnię i zatrzymał auto, którym kierowała. Siłą wyciągnął z niego kierującą, a następnie wsiadł za kierownicę zatrzymanego pojazdu i próbował odjechać. Na szczęście zdarzenie zauważył policjant oraz inny przypadkowy świadek, który pomógł policjantowi zatrzymać i obezwładnić napastnika. Został on przekazany w ręce wezwanego na miejsce patrolu. Sprawcą usiłowania rozboju okazał się 31-letni mieszkaniec Giżycka, któremu zgodnie z obowiązującym prawem może grozić kara nawet do 12 lat pozbawienia wolności. Na szczęście za sprawą policjanta i pomagającego mu świadka, w tym zdarzeniu nikt nie ucierpiał, chociaż sytuacja wyglądała bardzo poważnie.

Postawa naszych kolegów jest żywym przykładem na to, czym przede wszystkim jest służba w Policji. To gotowość do niesienia pomocy innym niezależnie od okoliczności, nawet z narażeniem własnego zdrowia i życia.

(KWP w Olsztynie/js)